BIBLIOTHECA CZARTORYSCIANA CRACOVIAE
III
100758

MNK-XVI-2768
Ew

BIBLIOTEKA XX. CZARTORYSKICH

WARSZAWIANKA

KAZIMIRZA DELAVIGNE



KAROLA SIENKIEWICZA

PRZEKŁAD

1831 — 1863

Paryż. — W Xięgarni Polskiej, K. Krolikowskiego, ulica de Seine, 20.
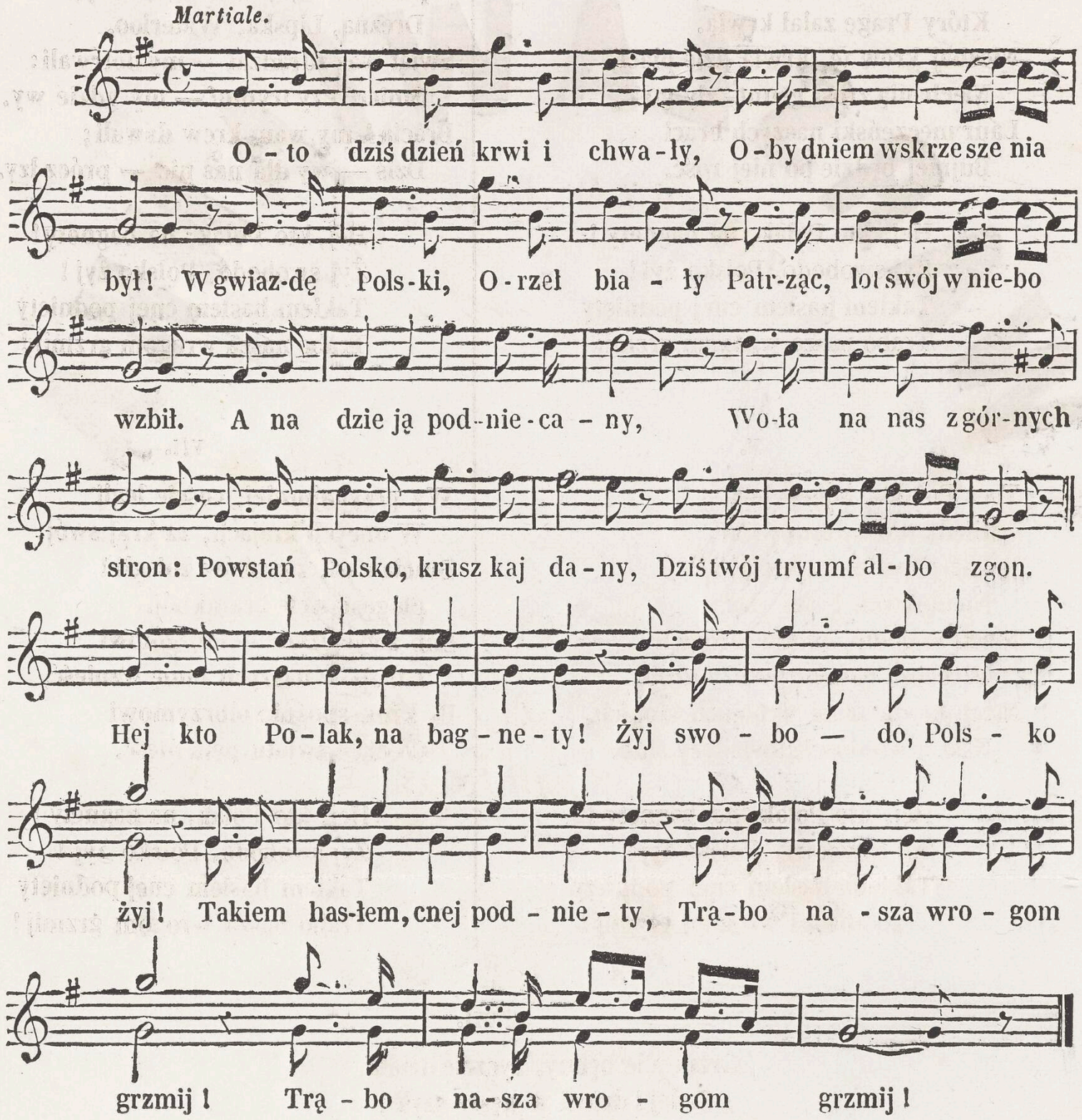
BIBLIOTHECA CZARTORYSCIANA CRACOVIAE
III
100758

WARSZAWIANKA

Słowa
K. SIENKIEWICZA

Muzyka
K. KURPINSKIEGO

Martiale.



II.

«Na koń, » woła kozak mściwy,
« Karać bunty Polskich rot
» Bez bałkanów są ich niwy
» Wszystko jeden zgniecie lot!»
Stój! za Bałkan pierś ta stanie,
Car wasz marzy płonny łup,
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi, chyba trup.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takiem hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

III.

Droga Polsko! dzieci twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwil,
Od tych sławnych gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych grobach siał,
Dziś, o Matko, kto polęże
Na twem łonie będzie spał.

Hej, kto Polak, na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko żyj!
Takiem hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij!

IV.

Wstań Kościuszko ! ugodź serca
Co litością mamić śmią,
Znałże litość ów morderca,
Który Pragę zalał krwią.
Niechaj krew tę, krwią dziś płaci,
Niech nią zrosi grunt, zły gość,
Laur męczeński naszych braci
Bujniej będzie po niej rość.

Hej, kto Polak, na bagnety !
Żyj swobodo, Polsko żyj !
Takiem hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij !

V.

Tocz Polaku, bój zacięty,
Uledz musi dumny Car,
Pokaż jemu pierścień święty,
Nieulękłych Polek dar ;
Niech to godło ślubów drogich
Wrogom naszym wróży grób,
Niech krwią zlane w bojach srogich,
Nasz z wolnością świadczy ślub.

Hej, kto Polak, na bagnety !
Żyj swobodo, Polsko żyj !
Takiem hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij !

VI.

O Francuzi ! czyż bez ceny
Rany nasze dla was są,
Z pod Marengo, Wagram, Jeny,
Drezna, Lipska, Waterloo,
Świat was zdradzał — my dotrwali:
Śmierć czy tryumf — my gdzie wy.
Bracia ! my wam krew dawali;
Dziś — wy dla nas nic — prócz łzy.

Hej, kto Polak, na bagnety !
Żyj swobodo, Polsko żyj !
Takiem hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij !

VII.

Wy przynajmniej, coście legli
W obcych krajach, za kraj swój,
Bracia nasi, z grobów zbiegli !
Błogosławcie bratni bój.
Lub zwyciężym — lub gotowi
Z trupów naszych tamę wznieść,
By krok spoźnić olbrzymowi
Co chce światu pęta nieść.

Hej, kto Polak, na bagnety !
Żyj swobodo, Polsko żyj !
Takiem hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij !

VIII.

Grzmijcie bębny, ryczcie działa,
Dalej ! dzieci w gęsty szyk ;
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik.
Leć nasz Orle, w górnym pędzie,
Sławie, Polscze, światu służ !
Kto przeżyje, wolnym będzie ;
Kto umiera, wolnym już.

Hej, kto Polak, na bagnety !
Żyj swobodo, Polsko żyj !
Takiem ha łem cnej podniety
Trąbo nasza, wrogom grzmij !

Warszawa, 1831.

Paryż. — Drukarnia E. Martinet, ulica Mignon, 2.

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA
XX



Który Pragę zalał krwią.
Niechaj krew tę, krwią dziś płaci,

Drezna, Lipska, Waterloo,
Świat was zdradzał — my dotrwali:

colorchecker CLASSIC
x-rite
mm